

Bogdan, Danuta

"Jan Dantyszek, portret renesansowego humanisty", Zbigniew Nowak, Wrocław 1982 : [recenzja]

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 2-3, 327-330

1983

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

R E C E N Z J E i O M Ó W I E N I A

Zbigniew Nowak, *Jan Dantyszek, portret renesansowego humanisty*, Wrocław 1982, ss. 312.

Nakładem wydawnictwa „Ossolineum” ukazała się długo oczekiwana monografia o Janie Dantyszku. Jej autorem jest Zbigniew Nowak, pracownik Biblioteki Gdańskiej Polskiej Akademii Nauk, znany z publikacji poświęconych życiu literackiemu i kulturze umysłowej Prus Królewskich XVI/XVII wieku. Portret Dantyszka przedstawił w formie popularnonaukowych, historyczno-literackich szkiców, w których prezentuje bogatą twórczość poetycką, wszechstronność zainteresowań i mecenat artystyczny tej wybitnej osobowości polskiego Odrodzenia. Nie pomija też jego działalności dyplomatycznej w interesie dworu jagiellońskiego oraz kontaktów z wybitnymi politykami i humanistami XVI wieku, co nadaje tej postaci wymiar ogólnoeuropejski.

Praca składa się z sześciu części w ujęciu chronologiczno-problemowym: *Kraj lat dziecińczych, Młodość, lata nauki i pierwsze podróże, W renesansowym Krakowie, W służbie królewskiej, W służbie kościoła, W służbie pokoju*.

Poprzez ją szeroko rozbudowany wstęp, w którym autor uzasadnia wybór tematu, ukazuje sylwetkę Dantyszka w oczach zarówno współczesnych mu ludzi, jak i dzisiejszych badaczy oraz przedstawia dotychczasowy stan badań nad tą postacią i informacje źródłowe.

W pierwszej części autor stara się przybliżyć czytelnikowi pojęcie Prus Królewskich. Koncentruje się jednak głównie na zagadnieniu kultury, podkreślając inspiracyjną w tym względzie rolę Gdańska, Elbląga i Torunia. Zabrakło tu więc przynajmniej skrótowego zasygnalizowania specyfiki ustrojowej Prus Królewskich. Lata przypadające na dzieciństwo i młodość Dantyszka to okres walki Prus Królewskich z centralistycznymi dążeniami dworu królewskiego, w trakcie której wykształcały się podstawy ustrojowe tej prowincji. Autonomia Prus Królewskich wyraża się w odrębnościach prawno-ustrojowych, wynikających z przywileju inkorporacyjnego Kazimierza Jagiellończyka z 6 marca 1454 r. (m.in. istnienie rady pruskiej oraz sejmiku pruskiego, zwanego od 1526 r. sejmikiem generalnym)¹. Do r. 1569 Prusacy nie zasiadali w sejmie Koronnym, a co za tym idzie, nie byli formalnie związani z Koroną uchwałami podatkowymi². Problemy te należałoby nawiązać szerzej chociażby ze względu na późniejszą działalność Dantyszka jako referenta do spraw pruskich. Zabrakło też szerszego wyjaśnienia pojęcia indygenatu, o czym autor wspomina podając jedynie synonim tego słowa oby-

1 *Historia Pomorza*, red. G. Labuda, t. 2, cz. 1, Poznań 1976, ss. 45–49.

2 J. Deresiewicz, *Z przeszłości Prus Królewskich. Skarbowość Prus Królewskich*, Poznań 1947, s. 13.

watelstwo (s. 157). A przecież inaczej interpretowano zasadę indygenatu w Prusach, inaczej też w Koronie³.

W drugiej części autor zajmuje się genealogią rodu von Höfen oraz edukacją Dantyszka do 1507 r., tj. do powrotu z pielgrzymki do ziemi świętej. Powołując się na Franciszka Hiplera stwierdza błędnie, iż jeszcze pod koniec XIX wieku w kościele we Fromborku istniało ufundowane przez Dantyszka epitafium jego matki, podczas gdy znajduje się ono w kościele farnym w Lidzbarku Warmińskim⁴. Autor roztraca też dyskusję nad imieniem ojca Dantyszka, kiedy imię to — Jan — wynika z lidzbarskiego epitafium. Pisząc o braciach Dantyszka autor nie wspomina, iż Bernard i Jerzy towarzyszyli mu również w okresie rządów w biskupstwie warmińskim, pełniąc funkcję starostów zamków⁵.

Trzecia część książki poświęcona została karierze dyplomatycznej Dantyszka w latach 1504—1532. Pisząc o jego kontaktach z otoczeniem wygnanego króla Danii Chrystiana II, autor nie omawia szerzej przyjaźni łączącej Dantyszka z dyplomata i humanistą Korneliuszem Schepperem. Był on jednym z najbliższych przyjaciół Dantyszka i jego najczęstszym korespondentem. Informował go o aktualnej sytuacji politycznej, nowościach wydawniczych a także o losie jego córki i Izabelli del Gada⁶. W części tej brak też konsekwencji w pisowni imion: raz stosuje się formę Alfons, kiedy indziej Alonso, podobnie imię Juan powinno brzmieć Jan (s. 150).

W szkicu ukazującym działalność Dantyszka w biskupstwie warmińskim dobrze byłoby wstępnie zaznaczyć czytelnika z pojęciem dominium warmińskiego, jego podziałem administracyjnym na komornictwa i sytuacją prawną Warmii w Koronie. Biskupstwo warmińskie mimo silnych związków z Prusami Królewskimi stanowiło w nich odrębną jednostkę terytorialną, posiadającą własne instytucje prawne (na przykład sejmik warmiński). Od końca XV wieku biskupi warmińscy uchodzili za głównych radców pruskich, a od 1508 r. stali na czele rady pruskiej, przewodnicząc stanom na sejmikach⁷. Autor pomija jednakże działalność Dantyszka na sejmikach generalnych Prus Królewskich w okresie sprawowania przez niego godności biskupa warmińskiego⁸.

Szczególnie dużo miejsca zajmuje w tej części omówienie stosunków między Dantyszkiem i Kopernikiem. W sprawie Anny Schilling Zbigniew Nowak stwierdza, iż Kopernik zwlekał z jej odesłaniem, podczas gdy wyjechała ona

3 W Koronie uważano, iż indygeną w Prusach Królewskich jest ten, kto posiada tam dobra. Jednocześnie w myśl prawa polskiego szlachta ziem inkorporowanych uzyskiwała w Koronie pełnię praw: S. Grodziński, *Obywatelstwo w szlacheckiej Rzeczypospolitej*, Kraków 1963, s. 104; Prusacy twierdzili zaś, iż indygeną jest ten kto posiada w Prusach Królewskich dobra oraz tam się urodził; G. Lengnich, *Geschichte der preussischen Lande Königlich-polnischen Anteils*, Danzig 1722, Bd. 1, s. 87.

4 E. Celińska, *Epitafium matki Jana Dantyszka w kościele farnym w Lidzbarku Warmińskim*, Komunikaty na sesję naukową poświęconą dziełom sztuki Pomorza, Toruń 1968, ss. 80—83.

5 W. Pocięcha, *Dantyszek Jan*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, Kraków 1938, t. 4, s. 430; H. de Vocht, *John Dantiscus and his Netherlandish friends as revealed by their correspondence (1522—1546)*, Library University Humanistica Lovaniensia, Louvain 1961, t. 16, s. 335; Bernard zamku lidzbarskiego, a jeden ze szwagrów zamku jeziorańskiego.

6 Dantyszek korespondował z Schepperem w latach 1528—1546, H. de Vocht, op. cit.

7 B. Leśnodorski, *Dominium Warmińskie (1243—1569)*, Poznań 1949, s. 74.

8 G. Lengnich, op. cit., ss. 200—304.

z Fromborka w styczniu 1539 r. już po pierwszym upomnieniu biskupa⁹. Autor nie podejmuje ostatecznej oceny stosunków Dantyszka z Kopernikiem, a należałoby stwierdzić, iż nie były one nigdy serdeczne.

Zbyt jednostronne wydają się też wnioski Nowaka, co do kontaktów Dantyszka z córką i zięciem. Interesował się on stałe losem córki i kiedy tylko mógł, wspomagał pieniędzmi. Powodem ochłodzenia się ich stosunków było zamążpójście córki bez jego zgody. Dantyszek był tym głęboko urażony i dlatego wydaje się całkiem naturalne, iż w tej sytuacji nie był szczodry¹⁰. Rolę pośrednika w załagodzeniu konfliktu przyjął Schepper, który w liście z 12 czerwca 1546 r. nakłaniał Dantyszka do pogodzenia się z córką i zięciem¹¹.

W końcowej części rozdziału autor wskazuje na przemianę wewnętrzną Dantyszka w ostatnich latach jego życia, doszukując się przyczyn przełomu w niedomaganiach zdrowotnych i przewidywaniu bliskiej śmierci. Wydaje się też, iż nie bez wpływu na tę przemianę duchową Dantyszka była śmierć matki (1539 r.)¹².

Książkę zamyka rozdział na temat twórczości poetyckiej Dantyszka, w którym autor zastosował podział na: wiersze liryczne, drobniaki okolicznościowe, utwory niepewne i zaginione.

Pracę uzupełnia bibliografia wykorzystanych źródeł i opracowań, indeks osób i miejscowości oraz spis ilustracji. Do zamieszczonego w pracy spisu najważniejszych opracowań należałoby dodać pracę Andrzeja Wyczańskiego, w której znajdujemy wiele informacji na temat poselstwa Dantyszka na dwór cesarski w latach 1518—1519¹³. Atrakcyjny dodatek do omawianej książki stanowiłoby zapewne itinerarium Dantyszka.

Na zakończenie o kilku nieścisłościach wymagających sprostowania. Na przykład autor pisze, iż Radzyń Chełmiński był „siedzibą biskupstwa chełmińskiego” (s. 96), a w innym miejscu, że w Starogrodzie znajdowała się „rezydencja biskupów chełmińskich” (s. 164). W Radzynie Chełmińskim znajdował się faktycznie zamek biskupi, zaś Starogród stanowił letnią rezydencję biskupów chełmińskich¹⁴, ale główną siedzibą tychże biskupów przez ponad pięćset lat była Lubawa¹⁵. Przeoczeniem autora jest też użycie współczesnej nomenklatury administracyjnej (województwo olsztyńskie), przy określeniu położenia Dobrego Miasta w XVII wieku.

Niezależnie od wspomnianych wyżej uwag otrzymaliśmy pierwszą całościową pracę o Dantysku. Spełnia ona podstawowy wymóg pracy popularnonaukowej, przedstawiając aktualny stan badań nad tą postacią. Można zastanawiać się, dlaczego ten wybitny renesansowy humanista nie stał się do tej

9 L. Prowe, *Nicolaus Copernicus*. Bd. 2, Berlin 1883, s. 163; M. Biskup, *Sprawa Mikołaja Kopernika i Anny Schilling w świetle listów Feliksa Retcha do biskupa Jana Dantyszka 1539*, *Komunikaty Mazursko-Warmińskie*, 1972, nr 2—3, s. 373; J. Sikorski, *Prywatne życie Mikołaja Kopernika*, Olsztyn 1973, s. 205.

10 H. de Vocht, op. cit., s. 383.

11 Ibidem, s. 391.

12 Ibidem, s. 329; Dantyszek wspominał Schepperowi, iż po śmierci matki życie stało się dla niego obojętne.

13 A. Wyczański, *Francja wobec państw Jagiellońskich w l. 1515—1529. Studium z dziejów francuskiej polityki zagranicznej epoki Odrodzenia*, Wrocław 1954.

14 C. P. Woelky, *Urkundenbuch des Bisthums Culm*, Danzig, 1885, Bd. 1, H. 3, ss. 614—617; 626; *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 9, Warszawa 1888, s. 485; Ibidem, t. 11, Warszawa 1890, s. 253.

15 J. Siliwiński, *Lubawa. Z dziejów miasta i okolic*, Olsztyn 1982, ss. 99—100.

pory przedmiotem naukowej monografii¹⁶. Przyczyn tego należałoby szukać zarówno w olbrzymiej ilości zachowanej korespondencji (w językach: polskim, łacińskim, włoskim), jak też w jej rozproszeniu w różnych archiwach Europy.

Danuta Bogdan

Stefan Ciara, *Kariera rodu Weiherów 1560—1657*, Prace Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1980, ss. 176.

Od dawna postulowane badania dziejów znaczniejszych rodów szlacheckich Prus Królewskich doczekały się częściowej realizacji w pracy Stefana Ciary. Zajął się on losem Weiherów, rodu który do magnackiej fortuny doszedł przede wszystkim przez służbę w wojsku polskim. Znamy ich jako obrońców polskiego wybrzeża i założycieli miasta Wejherowa. Omawiana praca przedstawia ich również jako polityków, mecenasów kultury i administratorów licznych dóbr ziemskich. Autor, nie mając zbyt wielu wzorów, stanął przed niemałymi trudnościami konstrukcyjnymi, jak w miarę jasno i zwięźle, przedstawiając działalność poszczególnych członków rodu, wydobywać wszystkie czynniki, które wpłynęły na szybką karierę Weiherów. Przyjął słuszną koncepcję scharakteryzowania w osobnych rozdziałach każdego z trzech pokoleń rodu. W pierwszym rozdziale omówił głównie losy Ernesta Weihera, twórcy podwalin świetności rodu, w drugim działalność jego synów Jana i Melchiora, a w trzecim na plan pierwszy wysunął postać wojewody malborskiego Jakuba. Charakteryzując po kronikarsku każdego z Weiherów utrudnił, autor, czytelnikowi wychwycenie elementów, które wzmacniały wpływy i potęgę rodu. Zabrakło też porównania osiągnięć Weiherów z innymi rodami szlacheckimi Prus Królewskich, np. z Działyńskimi, Konarskimi, Kostkami czy Denhoffami. Zbyt mało widoczne jest też współdziałanie poszczególnych członków w realizowaniu polityki rodu. Autor tylko sporadycznie o tym wzmiankuje. Czyni to omawiając zatarg Weiherów z Działyńskimi na sejmiku generalnym w 1632 r., ale już nieotrzymanie przez wojewodę chełmińskiego Melchiora Weihera starostwa bytowskiego tłumaczy Ciara nieprzychylnością króla, zapominając w tym miejscu dodać, że starostą bytowskim z nominacji Władysława IV został Jakub Weiher, a więc być może nie nieprzychylności króla, ale celowa polityka rodowa Weiherów sprawiła, że po starostwo sięgnął młodszy Jakub. Owa współpraca Weiherów widoczna jest też choćby w czasie sporu stanów Prus Królewskich z biskupem warmińskim Szymonem Rudnickim o powierzenie biskupstwa nieindygenie pruskiemu, za jakiego uznawano Rudnickiego. Jan Weiher udzielił poparcia biskupowi, ale na sejmiku w 1606 r. nie mógł się zjawić, natomiast zjechał nań Melchior¹, by wesprzeć biskupa.

Ciekawe byłoby przesledzenie kontaktów Weiherów z ich krewnymi z protestanckiej linii, która po śmierci Jakuba Weihera stała się bardzo eksponowana w Prusach Królewskich.

Autor oparł swą pracę na bogatej literaturze przedmiotu i źródłach archi-

¹⁶ Monografie o Janie Dantyszku przygotowywali w okresie międzywojennym niezależnie od siebie Antoni Marian Kurpiel i Józef Kolberg.

¹ Biblioteka Czartoryskich, 1628, s. 139: Ludwik Weiher do Szymona Rudnickiego, Nowy Dwór 30 I 1606.